

Szczecin, dnia 9 stycznia 2026 r.

dr hab. Kinga Flaga – Gieruszyńska, prof. US

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Szczeciński

## **RECENZJA**

### **ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR. KRYSZTYNY ROGALA- GAWLIKOWSKIEJ**

#### **PT. „DOBRA CYFROWE JAKO PRZEDMIOT ZASPOKOJENIA ŚWIADCZEŃ PIENIĘŻNYCH W POSTĘPOWANIU EGZEKUCYJNYM I UPADŁOŚCIOWYM”**

#### **I.**

Wybór tematu ocenianej rozprawy doktorskiej należy ocenić jako bardzo trafny. Obok niewątpliwej wartości merytorycznej dla badań naukowych w obszarze prawa cywilnego procesowego, nie sposób przecenić znaczenia tej problematyki dla współczesnego obrotu prawnego. Komornicy sądowi w postępowaniu egzekucyjnym oraz syndycy w postępowaniu upadłościowym coraz częściej stają przed zasadniczym problemem spieniężenia dóbr mających postać wyłącznie cyfrową, które mają potencjalną wartość majątkową. W zderzeniu z specyficznymi cechami tego rodzaju dóbr polskie przepisy dotyczące postępowań wykonawczych nie zawsze mogą być efektywnie zastosowane w celu wyegzekwowania świadczeń pieniężnych. Taki stan rzeczy stanowi ogromny problem dla zapewnienia należytej ochrony prawnej wierzycielom, zwłaszcza wtedy, gdy dłużnicy uciekają z majątkiem w dobra cyfrowe, zdając sobie sprawę ze słabości postępowań wykonawczych w tym obszarze. Z powyższych względów celowość omówienia tytułowego zagadnienia nie budzi najmniejszych wątpliwości, a wręcz przeciwnie – należy uznać, że to opracowanie

wychodzi naprzeciw potrzebom doktryny i praktyków zajmujących się egzekwowaniem świadczeń pieniężnych w postępowaniach wykonawczych.

## II.

Strukturę wewnętrzną pracy należy co do zasady oceniać jako prawidłową, ponieważ w sposób przejrzysty obrazuje ona całokształt problemów, które należy w zakresie egzekucji singularnej i generalnej z dóbr cyfrowych poddać pogłębionej analizie. Jedyne zastrzeżenie jakie można poczynić ma charakter redakcyjny i odnosi się do celowości przeniesienia części rozdziału IV dotyczącej aspektów prawoporównawczych tytułowego zagadnienia do jednej z pierwszych części pracy, co pozwoliłoby czytelnikowi w łatwiejszy sposób skonfrontować je z diagnozą i propozycjami Doktorantki w zakresie polskich regulacji istotnych dla egzekwowania świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych.

Należy podkreślić, że praca jest oparta na rzetelnie dobranych źródłach, wśród których znajduje się duży zbiór artykułów i monografii polskich przedstawicieli doktryny w zakresie prawa cywilnego procesowego oraz informatyzacji, jak i też źródła pochodzące z innych państw objętych badaniami prawoporównawczymi. Mimo że zagadnienie jest stosunkowo nowe, to Autorka sięgnęła również po orzecznictwo Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i sądów administracyjnych, które ma znaczenie dla analizy tytułowego zagadnienia. Świadczy to o rzetelnej pracy nad tytułowym zagadnieniem z założeniem wyczerpującego przeanalizowania wszystkich ważnych aspektów.

## III.

We wstępie Doktorantka w klarowny sposób przedstawiła istotę swoich badań, odnosząc się zarówno do przyczyn ich podjęcia, jak i nakreślając ich cele i wykorzystane metody. Należy zgodzić się z argumentacją, że dobra cyfrowe, choć są dobrami nowymi, nie są dobrami niszowymi i występują powszechnie w majątku przeciętnego Polaka (str. 16). Taka okoliczność powinna stanowić impuls dla polskiego prawodawcy w zakresie stworzenia skutecznych mechanizmów wykorzystywania dóbr cyfrowych dla zaspokojenia roszczeń wierzyciela w zakresie świadczeń pieniężnych.

Jednak, jak trafnie zauważa Autorka, mimo, że ustawodawca zdaje się dostrzegać wagę rozwoju nowych technologii i ich możliwego wpływu na kształt postępowania egzekucyjnego i upadłościowego, to jednak wszelkie działania ustawodawcy ukierunkowane są na sferę proceduralną tego zagadnienia i koncentrują się wokół informatyzacji tego postępowania (str. 18). Należy zgodzić się ze stanowiskiem, że takie podejście jest daleko niewystarczające choćby ze względu na brak jednoznacznej klasyfikacji niektórych dóbr cyfrowych w świetle prawa materialnego (co widać na przykładzie obrotu „skórkami” i wyposażeniem w grach komputerowych).

Doktorantka już we wstępie identyfikuje podstawowe problemy dotyczące pojęcia i statusu dóbr cyfrowych, a istotne dla przebiegu i skuteczności postępowania egzekucyjnego i upadłościowego. Analiza dotychczasowej praktyki pokazuje, że obowiązujące metody i procedury wynikające z przepisów regulujących te postępowania są często nieadekwatne, ograniczające, a przez to nieodpowiednie do prowadzenia egzekucji z dóbr cyfrowych (str. 20). W tym obszarze Autorka dostrzega zarówno problemy podmiotowe odnoszące się na przykład do identyfikacji podmiotów, którym przysługują dobra cyfrowe, jak i problemy o charakterze przedmiotowym dotyczące m.in. do kwestii przechowywania, jak i spieniężenia dóbr cyfrowych (s. 20 i następne). Rozważania te mają podstawowy charakter dla dalszych rozważań o charakterze szczegółowym, a przede wszystkim zasługują na aprobatę z uwagi na ich klarowność i odpowiednią argumentację, odwołującą się do dotychczasowej dyskusji w doktrynie prawa, co można dostrzec w kolejnych częściach ocenianej pracy.

Jednocześnie Doktorantka bardzo precyzyjnie określa cele i problemy badawcze, które chce przeanalizować w recenzowanej rozprawie doktorskiej. Co istotne, Autorka plasuje te zagadnienia w szerszej perspektywie odnoszącej się do sposobu kształtowania oraz przebiegu postępowania egzekucyjnego i upadłościowego, a także w aspekcie wyjaśnienia problemów terminologicznych dotyczących samego pojęcia dóbr cyfrowych. Istotne jest również dokonanie przez Doktorantkę wewnętrznego podziału obszernego i różnorodnego katalogu dóbr cyfrowych w kontekście stosowania różnych metod na potrzeby wyegzekwowania świadczeń pieniężnych. Z punktu widzenia prawa cywilnego procesowego istotne jest również poddanie analizie poszczególnych

rozwiązań dotyczących egzekucji singularnej i generalnej w zakresie świadczeń pieniężnych w perspektywie nowych technologii.

Co do zastosowanych metod badawczych Autorka deklaruje, iż zastosowała w swojej pracy metodę dogmatyczną, a pomocniczo metodę prawnoporównawczą oraz metodę empiryczną. Wydaje się, że ze względu na specyfikę pracy można w niej dostrzec istotne zastosowanie metody analitycznej. Wszystkie te metody zostały zastosowane prawidłowo, z uwzględnieniem odrębności poszczególnych aspektów tytułowego zagadnienia.

Doktorantka trafnie rozpoczęła swoje rozważania merytoryczne od ogólnych zagadnień dotyczących istoty procesu informatyzacji postępowania egzekucyjnego i upadłościowego. Co szczególnie ważne, precyzyjnie zdefiniowała pojęcie informatyzacji, dokonując jego zestawienia z terminami „komputeryzacja” i „elektronizacja”. Jak słusznie zauważyła, komputeryzacja i elektronizacja to procesy towarzyszące informatyzacji lub też z nią powiązane, podobnie jak digitalizacja, internetyzacja, telematyzacja, wizualizacja oraz algorytmizacja (str. 29-30). Ta wstępna klasyfikacja bardzo dobrze porządkuje stosowanie określonych pojęć w dalszych analizach przedstawionych przez Autorkę.

W kolejnych częściach tego rozdziału Autorka w wystarczająco rozbudowany i przejrzysty sposób poddała analizie kolejne etapy informatyzacji postępowania egzekucyjnego i upadłościowego, odnosząc się zarówno do tych rozwiązań, które mają charakter ogólny i jednocześnie odgrywają istotne znaczenie na etapie postępowania egzekucyjnego (czego przykładem jest Elektroniczne Biuro Podawcze), jak i rozwiązania charakterystyczne dla postępowań wykonawczych (takie jak licytacje elektroniczne w postępowaniu egzekucyjnym, czy Krajowy Rejestr Zadłużonych w postępowaniu upadłościowym). Rozważania te mają dużą wartość poznawczą i w dużym stopniu pozwalają na zrozumienie istoty, ale również słabych stron, informatyzacji polskiego wymiaru sprawiedliwości i organów pomocniczych. Z pewnością zasadniczą słabością tych zmian jest koncentracja na kwestiach proceduralnych, podczas gdy przepisy materialne nie mają takiego tempa zmian. Drugą słabością jest ich silosowy i fragmentaryczny charakter, w dużej mierze uwarunkowany ograniczonymi środkami finansowymi przeznaczanymi w budżecie państwa na

wdrażanie nowych technologii w działalności organów korzystających z władztwa publicznego. Dodatkowo, na co na str. 100 zwraca uwagę Doktorantka, dużym problemem jest stosowanie w praktyce przepisów przejściowych w zakresie wdrażania nowych technologii w poszczególnych postępowaniach. Przykładowo Autorka wskazuje, że z uwagi na długotrwałość postępowań upadłościowych wprowadzone regulacje przejściowe powodują, że sądy upadłościowe równolegle prowadzą postępowania na podstawie trzech stanów prawnych. Z pewnością dużym obciążeniem tych zmian jest brak realizacji przemyślanej strategii informatyzacji organów wymiaru sprawiedliwości i organów pomocniczych, co powoduje że często terminy wdrożeń, koncepcje zmian oraz propozycje merytoryczne w zakresie wdrożenia nowych technologii ulegają nieoczekiwanym zmianom oraz są przesuwane w czasie.

Jako istotne założenie wstępne należy ocenić dokonanie przez Doktorantkę na str. 104 i nast. wyodrębnienia aspektu proceduralnego oraz aspektu materialnego informatyzacji postępowania. Według Autorki aspekt proceduralny pokrywa się z dotychczasową definicją informatyzacji jako procesu wykorzystywania, przekazywania, łączenia danych zgromadzonych w systemach komputerowych dla usprawnienia czynności sądu oraz stron i uczestników postępowania. Z kolei aspekt materialny informatyzacji ściśle wiąże się z rozwojem społeczeństwa informacyjnego oraz zmianą struktury majątkowej, w której znaczącą rolę odgrywają dobra niematerialne. Jak trafnie zauważa Doktorantka, zmiana składników majątku, który podlega likwidacji wpływa na sposób w jaki powinny być prowadzone postępowania upadłościowe i restrukturyzacyjne w celu realizacji ich celów. Kształt tych postępowań powinien uwzględniać sposób poszukiwania dóbr cyfrowych, ich wyceny oraz likwidacji (str. 105). Ta konstatacja stanowi podstawową diagnozę wyjściową w zakresie potrzeby przekształcenia przepisów dotyczących postępowań wykonawczych i doprecyzowania tych regulacji materialnoprawnych, które mają znaczenie dla ich praktycznego zastosowania.

W rozdziale II Doktorantka skupiła się na pojęciu dobra cyfrowego. Ta nowa kategoria dóbr jest różnie pojmowana w poszczególnych systemach prawnych, a najczęściej stosuje się jedno z dwóch rozwiązań. W pierwszym próbuje się objąć dobra cyfrowe pojęciem rzeczy, które w wielu systemach prawnych, w tym polskim, są

utożsamiane z przedmiotami materialnymi. Drugim rozwiązaniem stosowanym przez ustawodawców krajowych jest wprowadzanie odrębnych kategorii pojęciowych dla niektórych dóbr cyfrowych na gruncie prawa cywilnego. Jak zauważa Autorka, ze względu na różnorodność tych dóbr i ich postrzegania z perspektywy wykładni prawa próby definicyjne dóbr cyfrowych podejmowano w różnych porządkach prawnych, również w prawie Unii Europejskiej, a także poddawano pod dyskusję różne ujęcia tego terminu w *soft law* i rekomendacjach organizacji międzynarodowych. Na str. 109 Doktorantka wyraźnie rozdziela pojęcie dóbr cyfrowych od pojęcia dóbr wirtualnych, choć wskazuje, że niektórzy przedstawiciele doktryny utożsamiają te terminy. Autorka na potrzeby swoich rozważań przyjmuje, że dobra cyfrowe są pojęciem szerszym, a dobra wirtualne stanowią ich specyficzną kategorię (str. 109). Podziału tego nie można przeprowadzić w jednoznaczny sposób, bowiem przykładowo pojawiają się wątpliwości, czy oprócz wirtualnych przedmiotów jako dobra wirtualne można traktować wirtualne postacie (awatary) (str. 110). Doktorantka prawidłowo nakreśla wszystkie linie podziałów i wątpliwości, jakie występują w praktyce w tym aspekcie.

W kolejnej części pracy Doktorantka poddaje szczegółowej analizie definicje treści cyfrowych w poszczególnych aktach prawnych Unii Europejskiej, odnosząc się również do pojęcia kryptoaktywa. Jednocześnie Autorka wskazuje na pojęcie treści cyfrowej w sferze polskiego prawa konsumenckiego, akcentując, że w tym przypadku przesłanka wytworzenia i dostarczenia w postaci cyfrowej powinna nastąpić kumulatywnie (str. 117). Jak zauważa Doktorantka, za wytworzenie w postaci cyfrowej uznaje się również zmianę pierwotnej postaci analogowej poprzez digitalizację takiej treści, a doręczenie w postaci cyfrowej może nastąpić na trwałym nośniku lub w inny sposób (str. 117). To czyni aspekty terminologiczne poruszane w pracy kompletnymi.

Niewątpliwie dużą wartością merytoryczną pracy jest to, że – jak zasygnalizowano wyżej - Autorka nie poprzestała na analizie jedynie prawa powszechnie obowiązującego, ale także sięgnęła do *soft law* i rekomendacji organizacji pozarządowych. Przykładowo w dorobku UNIDROIT pojawia się definicja, zgodnie z którą dobro cyfrowe musi stanowić zapis elektroniczny, co oznacza informację, która przechowywana jest w formie elektronicznej oraz może być odczytana. Drugim elementem konstytutywnym tej definicji jest zdolność tego zapisu do bycia

przedmiotem prawa kontroli, przy czym UNIDROIT w swoich zasadach precyzyjnie określa, co należy rozumieć pod pojęciem prawa do kontroli prawa dobra cyfrowego (str. 122). Z pewnością takie szerokie ujęcie możliwości definicyjnych w zakresie dóbr cyfrowych stanowi silną stronę warstwy merytorycznej pracy.

Te rozważania o charakterze terminologicznym stanowią punkt wyjścia do podjęcia przez Autorkę próby zdefiniowania dobra cyfrowego na potrzeby egzekwowania świadczeń pieniężnych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym. W tym zakresie Doktorantka zwraca uwagę na konieczność uzupełnienia definicji dobra cyfrowego o dodatkowe komponenty, takie jak możliwość przypisania tego dobra określonego podmiotowi, czy też wprowadzenie reguły, iż definicja ta ogranicza desygnaty do dóbr cyfrowych, które mają charakter majątkowy (str. 126-129).

W kolejnej części omawianego rozdziału Autorka porządkuje i szczegółowo omawia pojęcie dóbr cyfrowych na potrzeby zaspokojenia świadczeń pieniężnych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym, z uwzględnieniem wyżej wskazanych wniosków. W konsekwencji Doktorantka wyodrębnia cztery kategorie dóbr cyfrowych, wskazując, iż w swojej analizie koncentruje się na charakterystyce danego dobra, jego kwalifikacji prawnej oraz ewentualnemu zakwalifikowaniu jako dobra cyfrowego na potrzeby zaspokojenia świadczeń pieniężnych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym. Do tych dóbr zalicza domenę internetową, profil na portalu społecznościowym, kryptoaktywa oparte na technologii rozproszonego rejestru lub innej podobnej technologii oraz dobra wirtualne i konta na serwerze gry komputerowej (str. 130). We wszystkich tych przypadkach Autorka w bardzo pogłębiony sposób poddaje analizie poszczególne cechy charakterystyczne wymienionych dóbr oraz zwraca uwagę na te aspekty ich funkcjonowania w obrocie prawnym, które mogą być istotne z perspektywy ich przydatności na potrzeby postępowania egzekucyjnego i upadłościowego. Doktorantka uznaje, że domena jest dobrem niematerialnym wytwarzanymi pierwotnie i dostarczanym w postaci cyfrowej za pośrednictwem sieci Internet, do którego abonentowi jako stronie umowy o rejestracji i utrzymanie domeny przysługuje względne prawo podmiotowe o charakterze majątkowym. Uprawnionym do domeny internetowej jest abonent zgodnie z zawartą umową (str. 137). Z kolei w

odniesieniu do profili na portalach społecznościowym Doktorantka wprowadza negatywną kwalifikację o charakterze podstawowym, wskazując na niematerialny charakter profilu. Jednocześnie zwraca uwagę na problematyczność oceny majątkowego charakteru takiego prawa, określając, że ta cecha musi podlegać zindywidualizowanej ocenie z uwagi na zróżnicowane podejście platform do sposobu korzystania z nich, a także różne kategorie użytkowników, wśród których znajdują się korzystający z portalu sporadycznie dla celów prywatnych, jak i tzw. influencerzy, którzy w związku z prowadzeniem profili mogą uzyskać w sposób pośredni lub bezpośredni wynagrodzenie. Odnosi się to również do przedsiębiorców traktujących media społecznościowe jako jedno z narzędzi marketingu. W konsekwencji profil na portalu społecznościowym jest dobrem niematerialnym wytwarzanym i dostarczanym w postaci cyfrowej, do którego użytkownikowi jako stronie umowy o używanie profilu społecznościowego przysługuje względne prawo podmiotowe. Należy oczywiście pamiętać o problemach dotyczących indywidualnego ustalenia jego majątkowego charakteru (str. 140 i nast.). W odniesieniu do kryptoaktywów Doktorantka precyzyjnie wskazuje ich poszczególne kategorie i dokonuje ich niezbędnej charakterystyki. W ślad za postanowieniami prawa Unii Europejskiej wskazuje na trzy kategorie kryptoaktywów: 1) tokeny powiązane z aktywami, 2) tokeny będące pieniądzem elektronicznym lub e-piędzdem, 3) pozostałe kryptoaktywa, w tym tokeny użytkowe (str. 148). Odnosząc się do tak zróżnicowanego katalogu kryptoaktywów, Doktorantka stwierdza, że w zależności od posiadanych cech mają one odmienny charakter prawny i podlegają odmiennym reżimom prawnym, jednak nie ma to wpływu na ich ewentualną kwalifikację jako dobra cyfrowego na potrzeby zaspokojenia świadczeń pieniężnych w ramach postępowania egzekucyjnego lub upadłościowego (str. 162).

Ostatnią kategorią dóbr cyfrowych przeanalizowaną przez Autorkę są dobra wirtualne związane z powstaniem tzw. światów wirtualnych. W tym zakresie Doktorantka stwierdza, po przedstawianiu odpowiednio uargumentowanych rozważań, że dobra wirtualne oraz konta na serwerze gry komputerowej są wytwarzane, jak i dostarczane w postaci cyfrowej. W tym przypadku, co do zasady możliwe jest ustalenie podmiotu prawa, któremu przypisane jest dane dobro wirtualne lub konto na serwerze gry komputerowej z uwagi na zawartą przy uruchomieniu umowę licencyjną. Ponadto

ma ono charakter majątkowy w przypadku, gdy umowa licencyjna ma charakter odpłatny, a także gdy możliwe jest dokonywanie zasilenia konta środkami pieniężnymi, które można wymieniać na inne dobra wirtualne (str. 167). Należy zgodzić się z Doktorantką, że niezależnie od przeprowadzonej charakterystyki podstawowym problemem są braki w regulacji materialnoprawnej, ponieważ w tym zakresie ciągle występują obszary wymykające się tradycyjnym kategoriom prawnym, czego przykładem są tokeny natywne. Ustawodawca musi podjąć decyzję, czy przebuduje dotychczasową regulację prawa rzeczowego i zakwalifikuje je jako swoiste prawo materialne (str. 168).

Rozdział III pracy został poświęcony problematyce egzekucji singularnej i uniwersalnej świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych. Doktorantka trafnie wyróżnia różne rodzaje egzekucji również w odniesieniu do rodzaju składników majątku, z którego jest ona prowadzona (str. 170). Następnie dokonuje odpowiedniego uporządkowania pojęć kluczowych dla przedmiotu egzekucji, a w przypadku postępowaniu upadłościowego majątku dłużnika stanowiącego masę upadłości. Należyta uwagę poświęca również w tym zakresie przewidzianym zarówno w postępowaniu egzekucyjnym, jaki i upadłościowym włączeniom, których skutkiem jest niemożność likwidacji określonych składników majątkowych np. ze względów humanitarnych.

Wartością dodaną ocenianej pracy jest również to, że Doktorantka dostrzegła konieczność podjęcia tematu jurysdykcji krajowej w przypadku egzekwowania świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych. Wynika to z transgranicznej aktywności społeczeństwa i specyfiki Internetu, który wymyka się klasycznie pojmowanej zasadzie terytorializmu. Autorka poszukuje rozwiązań dotyczących przyporządkowania właściwych łączników poszczególnym kategoriom dóbr cyfrowych, co pozwala jej w bardzo precyzyjny sposób zdiagnozować wiele problemów w zakresie ustalenia jurysdykcji krajowej organów wykonawczych w sytuacji, gdy przedmiotem ich czynności ma być dobro cyfrowe.

Jednocześnie Doktorantka nie unika równie interesujących zagadnień dotyczących samej dynamiki postępowania. W tym przypadku słusznie koncentruje się ona za zweryfikowaniu skuteczności dostępnych w polskim prawie cywilnym

procesowym instrumentów ustalania składników majątku dłużnika. Czyni to zarówno w odniesieniu do postępowania egzekucyjnego (np. w aspekcie wyjawienia majątku dłużnika), jak i postępowania upadłościowego (np. w aspekcie obowiązku upadłego co do udzielania niezbędnych wyjaśnień syndykowi oraz sędziemu komisarzowi) (str. 209 i nast.).

Te fundamentalne rozważania Autorka następnie przekłada na próbę wpasowania sposobów zaspokojenia świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych w obecne konstrukcje postępowania egzekucyjnego i postępowania upadłościowego. Analizy te są szczególnie cennie, ponieważ odnoszą się nie tylko do postanowień Kodeksu postępowania cywilnego i Prawa upadłościowego, ale także pokazują istotne niuanse przebiegu takiej egzekucji, wynikające z postanowień zawartych w regulaminach podmiotów zarządzających strukturami istotnymi dla danego typu dóbr cyfrowych (np. NASK w zakresie domeny Internetowej .pl) czy podmiotów zarządzających portalami społecznościowymi (np. regulaminu Instagramu - obecnie META). To sprawia, że przedstawione w tej części pracy wyniki badań Doktorantki nie tylko mają charakter teoretyczny, ale także bardzo istotny rys praktyczny, odnoszący się np. do trudności co do ustalenia, czy dane dobro cyfrowe wchodzi w skład majątku dłużnika. W konsekwencji Doktorantka proponuje szereg rozwiązań, które muszą ulec modyfikacji lub doprecyzowaniu, aby dobra cyfrowe stały się realnym źródłem zaspokojenia świadczeń pieniężnych. Jak bardzo istotne jest to zagadnienie świadczą wyniki ankiety przeprowadzonej przez Autorkę wśród komorników sądowych i doradców restrukturyzacyjnych, z których wynika, że działania te są dopiero w fazie rozwojowej, zważywszy, że jedynie 15,25 % badanych komorników sądowych i 21,74% badanych doradców restrukturyzacyjnych prowadziło egzekucję lub likwidację z dobra cyfrowego, przy czym dominującym dobrem w tym zakresie jest domena internetowa (292 i nast.).

Z pewnością bardzo ciekawym uzupełnieniem badań nad tytułowym zagadnieniem są pokazane przez Doktorantkę wybrane rozwiązania dotyczące statusu dóbr cyfrowych w aspekcie przymusowego zaspokajania świadczeń pieniężnych w innych systemach prawnych. Autorka dobrała bardzo różne systemy, począwszy od klasycznego systemu kontynentalnego o długiej tradycji prawa egzekucyjnego, jakim

jest system francuski, poprzez typowy system common law, z jakim mamy do czynienia w USA, a skończywszy na państwie, które opiera swój system prawny na różnych doświadczeniach zarówno kontynentalnych, jak i common law, a jednocześnie ma bardzo rozwinięty rynek dóbr cyfrowych (Japonia). Smutną konstatacją z tych analiz jest stwierdzenie, iż w wielu przypadkach państwa niezależnie od innych uwarunkowań, wprowadzają określone regulacje dopiero wtedy, gdy okazuje się, że dochodzi istotnych zaburzeń obrotu prawnego (np. w Japonii był to upadek giełdy kryptoaktywów).

W zakończeniu Doktorantka konsekwentnie przedstawiła syntetycznie ujęte wnioski, które wynikają z wyników badań pokazanych w poszczególnych częściach pracy.

#### IV.

Recenzowana rozprawa doktorska została przygotowana nie tylko na wysokim poziomie merytorycznym, z uwzględnieniem szerokiej bazy źródłowej, ale również wyróżnia się nowoczesnym ujęciem wielu zagadnień, które dotychczas w literaturze ujmowane były dość schematycznie. Autorska podeszła do założonego zadania badawczego w sposób rzetelny, pokazując umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych na pograniczu nauk prawnych i technicznych. Co więcej, założone cele badawcze wymusiły na niej analizę przepisów prawa cywilnego procesowego i prawa cywilnego materialnego, ale także prawa międzynarodowego i europejskiego, czego dokonała w prawidłowy sposób.

Jednak przed publikacją Doktorantka musi dokonać korekty językowej i redakcyjnej ze względu na używanie określenia „ilość” (zamiast „liczba”) do desygnatów policzalnych (np. obserwujących), pisanie rozłącznie „nie” z rzeczownikami odczasownikowymi, czy też z imiesłowami przymiotnikowymi (choć ten ostatni błąd traci na znaczeniu ze względu na liberalizację zasad pisowni wprowadzoną od 1.01.2026 przez Radę Języka Polskiego).

W konsekwencji należy uznać, że Autorka przedstawiła skomplikowane, wielowymiarowe i w dużym stopniu nowe zagadnienie w sposób świadczący o dużych predyspozycjach do dalszego rozwoju naukowego.

Biorąc pod uwagę poziom merytoryczny pracy, nakład pracy poczyniony przez Doktorantkę, a także kompletność i klarowność przedstawionych przez nią rozważań,

również w perspektywie tak wielowymiarowego i złożonego problemu badawczego, składam wniosek o wyróżnienie ocenianej rozprawy doktorskiej.

**Reasumując, należy uznać, że przygotowana przez mgr Krystynę Rogala-Gawlikowską rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, bowiem spełnia warunki określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. – Dz.U. z 2022 r., poz. 574 ze zm.).**